

Ciężkie straty wojsk sajgońskich

Informacje agencyjne donoszą o wielu starciach w Wietnamie Południowym, a zwłaszcza w prowincjach An Hoa oraz w dolinie Shau w pobliżu granicy z Laossem oraz w północnej prowincji Quang Ngai oraz na plantacjach kakaowowych w pobliżu Xuan Loc.

Jak zakomunikował oficjalnie wojskowy rzecznik USA w Sajgonie, w ubiegłym tygodniu w walkach w Wietnamie Południowym zginęło 75 żołnierzy amerykańskich. Gwałtownie wzrosły straty reżimowych sił sajgońskich, które we wspomnianym okresie straciły 342 zabitych w porównaniu ze 197 w poprzednim tygodniu.

KOLEJNE POSIEDZENIE KONFERENCJI PARYSKIEJ

W czwartek 29 bm. odbyło się w Paryżu 52 posiedzenie w ramach spotkań paryskich w sprawie Wietnamu. Przed rozpoczęciem rozmów zastępca przewodniczącego delegacji DRW, płk Ha Van Lau, oświadczył dziennikarzom, że lotnictwo amerykańskie kilkakrotnie bombardowało w środę gęsto zaludnione okęgi w prowincji Quang Binh w DRW.

Jeśli administracja Nixona rzeczywiście dąży do pokoju, to powinna w sposób poważny odpowiedzieć na 10 punktową propozycję Narodowego Frontu Wyzwolenia Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego — oświadczyła podczas 52 posiedzenia paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu przewodnicząca delegacji rządu rewolucyjnego, Nguyen Thi Binh. Podkreśliła ona, że Tymczasowy Rząd Rewolucyjny gotów jest do rozpoczęcia w każdej chwili z rządem USA bezpośrednich rokowań dotyczących zaprzestania przez Stany Zjednoczone agresywnej wojny w Wietnamie. (PAP)

Wilson zakończył wizytę w USA

W środę wieczorem premier W. Brytanii H. Wilson opuścił Waszyngton.

Bez oficjalnych oświadczeń i bez wspólnego komunikatu zakończyła się jego wizyta w USA.

Według rzecznika Białego Domu półtoragodzinną końcówką rozmowa Wilsona z Nixonem poświęcona była głównie sprawom NATO i stosunków Wschód-Zachód. (PAP)

Przygotowania Bonn do rozmów w Paryżu

Pod przewodnictwem kanclerza Willy Brandta zebrał się w czwartek przed południem rząd bniński.

Zdaniem obserwatorów politycznych, gabinet zajmie się przede wszystkim zachodniomniemiecko-francuskimi rozmowami konsultacyjnymi, na jakie Brandt udaje się w piątek do Paryża. Kanclerzowi towarzyszyć będą ministrowie spraw zagranicznych, gospodarki i badań naukowych — Scheel, Schiller i Leussing. PAP

25 LAT TEMU

WTOREK, 30 STYCZNIA 1945 ROKU

Główne zgrupowanie uderzeniowe wojsk 1 Frontu Białoruskiego, prowadząc działania bojowe już na zachód od Wielkopolski, szturmowało pas międzyrzecki najsilniejszy w systemie fortyfikacyjnego czworoboku odrzańskiego. Nocą przedostała się przez niego w rejonie Wysokiej 44 brygada pancerna gwardii pułkownika Guskowskiego (Ta sama, która 21 stycznia wyzwoliła Gniezno!). Niemcy jednak zdołali po jej przeszarżowaniu ponownie obsadzić sforsowany odcinek. Mimo to brygada, odcięta na dwa dni od głównych sił 1 armii pancernej gwardii oraz 8 armii gwardii, kontynuowała wyścig ku Odrze. Manewr oskrzydłający część sił prawoskrzydłych dla 1 Frontu Ukraińskiego 3 armii gwardii oraz 4 armii pancernej gwardii — podjęty w celu odcięcia i likwidacji resztek niemieckiej brygady Armii „A” osłaniającej przedpole Głogowa, sprawił że oddziały niemieckie stawiające opór na terenie powiatu leszczyńskiego, znalazły się w kotle.

W Poznaniu wojska 29 korpusu gwardii, po raz pierwszy od czasu rozerwania wokółmiejskiego systemu fortyfikacyjnego, nie odniosły tego dnia poważniejszych sukcesów. Szczególnie ciężkie walki toczyły się o dzisiejszą ulicę Marchlewskiego oraz tereny dworca kolejowego.

Reichsfuehrer SS Himmler, któremu jako dowódcy Grupy Armii „Wisła” podlegała bezpośrednio „Festung Posen”, odpo wiadając na prośbę generała Materna o zezwolenie przebijania się zalogi na zachód, zdjął go ze stanowiska komendanta twierdzy. Mianując nowym komendantem pułkownika Gonnella, żądał od niego „bezwzględnej wykorzystywania wszelkich możliwości stawiania oporu do czasu nadejścia odsieczki” oraz „dalszego blokowania pochodu Rosjan przez Poznań”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
30
STYCZNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 25 (8069)
Cena 50 gr

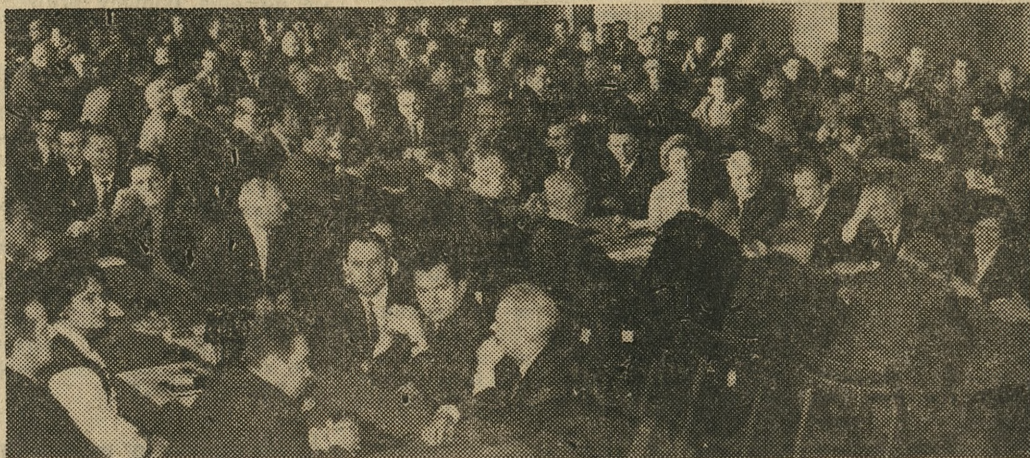
Jedność spraw bytu i produkcji

Wielkopolska organizacja związkowa
przyjęła program działania

Podsumowania dorobku ruchu związkowego w Wielkopolsce w latach 1966—1969 i wytyczenia zadań na najbliższy okres dokonało wczoraj w Poznaniu ponad 300 uczestników Wojewódzkiej Międzyzwiązkowej Konferencji Sprawozdawczej.

Na obrady przybyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — K. Barcikowski, sekretarz CRZZ — W. Adamski, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, wicepre-

piej współpracowali z radami narodowymi. Pozwoliło to m.in. wykorzystać w minionej kadencji znaczne fundusze zwiazkowe (3,2 miliarda zł) z pożytkiem dla ludzi pracy. W tej kadencji związkowcy będą dysponować nie mniejszymi kwotami. Gospodarowanie nimi wy-



Na zdjęciu: fragment sali podczas obrad Wojewódzkiej Międzyzwiązkowej Konferencji Sprawozdawczej.

Fot. — K. Przychodzki

Srebrny jubileusz „Dziennika Łódzkiego”

„Dziennik Łódzki” najstarsze po wojnie pismo łódzkie, które wychodzi od 1 lutego 1945 r., obchodzi w tych dniach jubileusz 25-lecia. W 1953 r. na skutek trudności papierowych połączono pismo z „Expressem Ilustrowanym” jako „Łódzki Express Ilustrowany”. Od 1957 r. oba pisma wychodzą znowu jako oddzielne gazety.

„Dziennik Łódzki” poświęca na swych łamach dużo miejsca problematyce miasta, jego dniu dzisiejszemu i przyszłości, tradycjom łódzkiego ruchu rewolucyjnego. W ciągu roku gazeta otrzymuje około 10 tys. listów i sygnałów od czytelników. Dziennik prowadził m.in. stałe rubryki pt. „Sam! o samo rządzie”, „Praca w życiu — życie w pracy”, „Szczęście w małżeństwie” itp. Systematycznie porusza zagadnienia życia i pracy kobiet, sytuacji młodzieży robotniczej i studenckiej, inteligencji technicznej i twórczej. (PAP)

wodniczący Prezydium WRN — S. Cozaś, główny inspektor pracy CRZZ — H. Kowalski, liczni przedstawiciele organów CRZZ i zarządów głównych branżowych związków zawodowych.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił przewodniczący WKZZ w Poznaniu — J. Mroczek. Podkreślił on, że źródłami dotychczasowych osiągnięć ruchu związkowego była wszechstronna inspiracja wielkopolskiej organizacji partyjnej i jedność działania związkowców, którzy nadto coraz le-

maga zwiększenia efektywności m.in. przez selektywne zaspokajanie potrzeb pracowni- czych.

Wiele uwagi poświęcił J. Mroczek udziałowi związkowców w realizacji postanowień II i IV Plenum KC PZPR, ukazując nierozdzielny związek między produkcją a bytem ludzi pracy. Mówił, że nieodzowne jest większe niż dotychczas zaangażowanie etatowej kadry działaczy związkowych, ich ścisła więź z załogami, odrzu-

Dokończenie na str. 2

Apel postępowych działaczy w NRF o uznanie granicy na Odrze i Nysie

Działający w Duesseldorfie „Niemieckie Towarzystwo do spraw Współpracy Kulturalnej i Gospodarczej z Polską”, które skupia w swoich szeregach licznych postępowych działaczy organizacji związkowych, społecznych i kościelnych, prowadzi od lat na terenie NRF działalność zmierzającą do ukształtowania pozytywnego obrazu o Polsce, jej rozwoju i osiągnięciach.

Organizacja ta wystąpiła obecnie z nową inicjatywą pod adresem rządu bnińskiego. Jej czołowi działacze, tacy jak prezes towarzystwa, Paul Wolf, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Drukarskiego i Papierniczego w Stuttgarcie — Leonhard Mahlein, starszy radca konsystorski dr Heinz Kloppeburg, pastor Herbert Mochalski i inni, opublikowali w środę oświadczenie zwołujące rząd bniński do uznania polskiej granicy na Odrze i Nysie za ostateczną i nienaruszalną.

Oświadczenie wskazuje na analogiczne zadania wysuwane przez wybitne osobistości życia politycznego, jak np. b. burmistrza Berlina Zachodniego — Heinricha Alberta, organizację młodzieżową i związek kościelny, podkreślając, iż zadanie to znalazło także wy-

raz w licznych wynikach ankiety przeprowadzanych na ten temat w NRF. Autorzy stwierdzają w oświadczeniu: „Wychodząc z założenia, iż zadania zmiana w stosunkach z Polską odpowiada żywotnym interesom naszego narodu i jest niezbędna dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie, oczekujemy, iż rząd federalny uzna w zapowiadanych rozmowach granicę na Odrze i Nysie za ostateczną i nienaruszalną. (PAP)

W. Jaruzelski w Szczecinie

Do Szczecina przybył wczoraj minister obrony narodowej, gen. broni Wojciech Jaruzelski. Min. Jaruzelski, który jest postem Ziemi Szczecińskiej uczestniczył w odbywającej się w Szczecinie wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej ZMS.

Pomoc dla Jordanii

W czwartek podpisano w Bonn porozumienie między NRF i Jordanią dotyczące komunikacji lotniczej oraz pomocy finansowej dla Jordanii w wysokości 25 mln marek.

Podróż Rogersa

Dziennik „Al Ahran” donosi w numerze czwartkowym, że sekretarz stanu USA Rogers przybędzie 7 lutego z dwudniową wizytą do Maroka.

„Głos” swoim czytelnikom

Która książka najciekawsza

Plebiscyt z nagrodami

„Dom Książki”, ZLP i „Głos Wielkopolski” obchodzący w tym roku swoje 25-lecie zapraszają do udziału w ankiecie — konkursie na książki pisarzy poznańskich wydane w 1969 r., które wzbudziły największe zainteresowanie czytelników:

- ☆ wybieracie książkę roku
- ☆ bierzcie masowy udział w plebiscycie
- ☆ czeka na Was kilkadziesiąt nagród
- ☆ czekamy na Wasze kupony
- ☆ szczegóły wewnątrz numeru

W drugim dniu obrad

Plenum KC KPCz o problemach polityki gospodarczej partii

29 bm. plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji kontynuowało swe obrady. Przed południem na posiedzeniu, któremu przewodniczył L. Sztrougal, rozpoczęła się dyskusja nad drugim punktem porządku dziennego — główne problemy polityki gospodarczej partii.

Jak już donosiliśmy, w środę na posiedzeniu plenarnym KC KPCz referat zatytułowany „Główne problemy polity-

wa przeżywa trudności, że sytuacja jest poważna, ale nie

Dokończenie na str. 2



28 bm. prezydent Czechosłowacji L. Svoboda mianował L. Sztrougala (na zdjęciu) przewodniczącym rządu CSRS.

Fot. — CAF — telefoto

ki gospodarczej partii” wygłosił wicepremier i minister planowania CSRS, Vaclav Hula. Mówca stwierdził, że czechosłowacka gospodarka narodo-

Depesza J. Cyrankiewicza do L. Sztrougala

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosował depeszę z życzeniami do przewodniczącego rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Lubomira Sztrougala z okazji powołania go na to stanowisko. (PAP)

2 i 3 lutego br.

Polsko-francuskie konsultacje w Warszawie

W dniach 2 i 3 lutego br. odbędą się w Warszawie polsko-francuskie konsultacje między Ministerstwami Spraw Zagranicznych obu krajów. Delegacją polską będzie przewodniczący wiceminister spraw zagranicznych Adam Wilimann, delegacją francuską dyrektor generalny departamentu politycznego MSZ — J. de Beaumarchais. (PAP)

Sprawa Namibii

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W środę 28 bm. w nowojorskiej siedzibie ONZ odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Wśród 15 przedstawicieli państw, członków Rady Bezpieczeństwa w obecnej kadencji, zajęli miejsce delegat Polski, stały przedstawiciel Polski przy ONZ amb. E. Kulaga.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane zostało na wniosek 56 krajów, w tym w większości krajów afrykańskich, celem rozpatrzenia postępowania Republiki Południowo-Afrykańskiej, która na dal odmawia podporządkowania się decyzjom ONZ w sprawie Namibii (była Afryka Południowo-Zachodnia). (PAP)

ciwko demonstrantom skierowane oddziały policji. W walkach zostały ranne 32 osoby.

Wyższa cena ropy?

W czwartek w Trypolisie rozpoczęły się rozmowy w sprawie podniesienia ceny libijskiej ropy naftowej. W rozmowach uczestniczą przedstawiciele 21 zagranicznych towarzystw naftowych zainteresowanych eksploatacją libijskiej ropy naftowej.

Ofiara ospy w NRF

W czwartek zmarła na ospę 17-letnia pielęgniarka, która zaraziła się na oddziale zakaźnym szpitala w miejscowości zachodni Niemieckiej Meschede. W miejscowości tej, jak donosiliśmy, ujawniono przed kilku tygodniami wybuch ospy u 20-letniego mężczyzny, który przypuszczalnie zaraził się w czasie swego pobytu w Pakistanie pod koniec ub. roku.

Weto Nixona wobec wydatków socjalnych

Przy pomocy jawnego nacisku i innych zakulisowych manewrów administracji Nixona udało się uzyskać niezbędną liczbę głosów w Kongresie, aby utrzymać nałożone przez prezydenta weto na projekt ustawy przewidującej dofinansowanie wydatków na potrzeby ochrony zdrowia, oświaty i ubezpieczeń społecznych. Izba Reprezentantów zatwierdziła w środę stosunek głosów 226 przeciwko 191 weto Nixona dotyczące sumy 19,7 mld dolarów, zatwierdzonej w początkach stycznia przez senat. Swoje weto Nixon tłumaczył tym, że zwiększenie wydatków powyżej przewidzianego przez rząd budżetu niweczyłoby wysiłki administracji w walce z wzrastającą w kraju inflacją. (PAP)

„Wojna psychologiczna” Izraela przeciw Arabom poniosła fiasko

Przemówienie wiceprezydenta ZRA

Wszelkie próby Izraela zmierzające do osiągnięcia sukcesów w „wojnie psychologicznej” przeciw Arabom poniosły fiasko — oświadczył wiceprezydent ZRA Anwar Sadat przemawiając na wiecu studentów uniwersytetu Aleksandryjskiego.

W Belfascie nadal napięcie

Już piątą z kolei noc (ze środy na czwartek) w stolicy Irlandii Północnej Belfascie trwały zamieszki. Grupa protestantów obrzuciła kamieniami żołnierzy brytyjskich sprawujących tam dla utrzymania porządku. Rozruchy rozpoczęły się w chwili, gdy ekstremiści protestanci usiłowali przerwać tzw. linię pokoju.

Nigeria przeciwna jakiegokolwiek ingerencji

Szef państwa nigeryjskiego generał Gowon oświadczył w czwartek w Lagosie wobec korpusu dyplomatycznego, że władze federalne nie będą tolerować ingerencji żadnego rządu lub organizacji w wewnętrzne sprawy Nigerii. Generał Gowon oświadczył także, że ci wszyscy, którzy dali się oszukać i przystąpili do rebelii zostaną objęci powszechną amnestią. (PAP)

Obniżka cen niektórych wyrobów przemysłowych

Jak dowiadujemy się w Państwowym Komisji Cen, ostatnio obniżone zostały ceny niektórych wyrobów przemysłowych trwałego użytku.

Z dniem 12 stycznia br. obniżono ceny detaliczne lodówek sprężarkowych „Silesia” o pojemności 180 l z agregatem AZ-3-90, produkowanych przez fabryczne zakłady metalowe — „Huta Silesia”. Cena lodówki z zamkiem zatraskowym obniżona została z 9 tys. do 7.700 zł, a lodówki z uszczelnką magnetyczną z 9.300 do 8 tys. zł.

Do 11 tys. zł zmniejszona została cena 23-calowych odborników telewizyjnych: „Szechenizada” i „Topaz” (pierwszy z nich kosztował 12.200 zł, drugi zaś 11.900 zł), a cenę radiod odbornika „Sylwia 2” obniżono z 1.100 zł do 800 zł. Staniały również tranzystory do magnetofonu „Tesla”. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Wielka miedź • Uszlachetnione wyroby hutnicze

• Statek o nośności 55 tys. DWT

Nowoczesność w przemyśle ciężkim

Zgodnie z wytycznymi II i IV Plenum KC PZPR, głównym założeniem tegorocznego planu postępu technicznego w przemyśle ciężkim jest koncentracja sił, środków i potencjału badawczego na wybranych branżach, wyrobach i grupach wyrobów.

Zmierzano o przyspieszenie tempa postępu techniki w gałęziach wiodących i preferowanych w rozwoju mających szczególne znaczenie dla poprawy zaopatrzenia gospodarki w najbardziej potrzebne i deficytowe wyroby oraz polepszenia naszego bilansu handlu zagranicznego.

Jak wynika z informacji udzielonych przedstawicielowi PAP przez dyrektora departamentu techniki MPC — mgr inż. Zbigniewa Sobczyka, uważa naukowców i techników w

1970 r. skupiać się będzie przede wszystkim na dalszym rozwoju i udostępnianiu gospodarce nowego bogactwa naszej ziemi — wielkiej polskiej miedzi w rejonie Lubina. Szczególnie istotnym zadaniem jest opracowanie i wdrożenie bardziej wydajnych systemów eksploatacyjnych w nowych kopalniach miedzi, wprowadzenie do tych kopalń dalszych wysoko wydajnych urządzeń wydobywczych, unowocześnienie metod strzelniczych i transportu urobionej rudy.

W górnictwie i hutnictwie cynku i ołowiu główne prace polegać będą na intensyfikacji procesu otrzymywania tych metali w piecu szybowym w hucie cynku w Miasteczku Śląskim, a w kopalniach cynko-olowiowych prowadzone będą próby wykorzystania nowoczesnych maszyn samojednych polskiej konstrukcji, stosowanych już w górnictwie miedzi.

W hutnictwie żelaza i stali plan rozwoju techniki zakłada dalszy postęp w przebudowie struktury asortymentowej przez zwiększenie wytwórczości wyrobów ze stali jakościowych i opanowanie produkcji nowych ich gatunków. Przewiduje się m. in. rozpoczęcie na skalę przemysłową produkcji stali najwyższej czystości systemem elektro-żużlowym, produkcji kół samochodowych oraz niektórych taśm zimnowalczanych ze stali sprężynowej dla potrzeb motoryzacji i przemysłu silnikowego.

W przemyśle stocznioowym realizować się będzie program przedsięwzięć, zmierzających do zwiększenia tonażu budowanych statków ich szybkości i walorów eksploatacyjnych oraz dalszego skrócenia cyklu budowy. Przekazany zostanie do eksploatacji największy w

historii naszego przemysłu stocznioowego masowiec o nośności 55 tys. DWT, budowane będą dalsze szybkie drobnicowce typu „B-444” dla armatora brazylijskiego, prowadzone będą prace związane z rozwojem produkcji szczególnie poszukiwanych na zagranicznych rynkach statków — pojemniaków, przystosowanych do przewozu ładunków w pojemnikach. (PAP)

Zakończenie budowy puławskich „Azotów”

Na terenie kombinatu azotowego w Puławach odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie założeń budowy poświadczonego zakończeniu 7-letniej realizacji programu inwestycyjnego „Azotów”.

W ciągu 7 lat załogi budowlano-montażowe wspólnie z inwestorem — Zakładami Azotowymi w Puławach, zbudowały dwie fabryki związków azotowych. (PAP)

Komitet nagród państwowych rozpatruje wnioski

W br. zostaną przyznane — tradycyjnie już 22 lipca — na grody państwowe twórcom najwybitniejszych osiągnięć w dziedzinie nauki, techniki, kultury i sztuki.

Do sekretariatu komitetu nagród państwowych wpłynęły łącznie 143 wnioski z 21 uprawnionych do ich przedstawiania instytucji. Obecnie 14 sekcji specjalistycznych rozpatruje zasadność przedstawionych do zaszczytnego wyróżnienia kandydatur.

Najwięcej wniosków zgłoszono w dziedzinie techniki — łącznie 80, w tym 10 o nagrody indywidualne, następnie z dziedziny kultury i sztuki — 34, w tym 3 o nagrody zespołowe. Z zakresu nauki zgłoszono 29 wniosków o nagrody państwowe, w tym 24 o indywidualne, a 5 o zespołowe. (PAP)

36 śmiertelnych ofiar lawin w Iranie

Olbrzymie lawiny zeszły z gór w odległości 100 kilometrów na północny zachód od Teheranu. Lawiny zablokowały szosę prowadzącą ze stolicy Iranu na wybrzeże Morza Kaspijskiego. Masę śniegu zepchnęło do przepaści przeszło 20 samochodów i autobusów. Jak wynika z pierwszych doniesień, zginęło 36 osób, a setki odniosły obrażenia. (PAP)

Nadal trudności komunikacyjne

Zaspy blokują drogi

W nocy ze środy na czwartek oraz rano w wielu rejonach kraju padał śnieg. Porywisty wiatr nawiewał zaspy dochodzące do 2 metrów, które zablokowały wiele kilometrów dróg.

Nad Wielkopolską w nocy ponownie przeszła śnieżna wichura. Z porannych kursów autobusowych, dowożących ludzi do pracy, 14 autobusów utknęło w zaspach w rejonie Konina i Kalisza. Wobec trudnych warunków komunikacyjnych w woj. poznańskim zawieszono rano ponad 300 kursów autobusowych oraz skrócono 37 linii. Nieprzejezdnych jest blisko 400 km dróg.

Nadal trudna jest sytuacja na Pomorzu. W niektórych rejonach woj. bydgoskiego rano podwoiła się ilość zawieszonych kursów autobusowych. Najwięcej zawieszonych tras było w rejonie Rypina, Inowrocławia i Torunia.

Trwająca ponad 14 godzin zima śnieżna nad woj. łódzkim spowodowała, że większość dróg II i III kolejności odśnieżania zamknięta została dla ruchu samochodowego. Na drogach tych utworzyły się zaspy półmetrowej wysokości. Do godz. 8-ej rano we czwartek na dworzec PKS w Łodzi nie przyjechał z terenu ani jeden autobus, a kilka autobusów, które wyjechały z Łodzi, utknęło w zaspach. Ciężkie pluży odśnieżania torów kolejowych. Po ciągach dalekobieżnych przychodzących do Łodzi miały opóźnienia.

Zawieja śnieżna zasypała większość oczyszczonych uprzednio dróg woj. lubelskiego. Wiele autobusów, które wyruszyły rano na trasę, nie wróciło do Lublina.

Na Mazowszu wysokie zaspy zablokowały ponad 1500 km dróg. W związku z tym zawieszono na terenie województwa blisko 1500 kursów autobusowych, a skrócono 748. Ze znacznymi opóźnieniami przyjeżdżały do Warszawy pociągi dalekobieżne. Np. pociąg z Gdyni do Lublina już w Warszawie miał ok. 6 godzin opóźnienia. Nie wszystkie pociągi punktualnie wyjechały na trasę. W ruchu podmiejskim opóźnienia dochodziły do pół godziny. (PAP)

Plenum KC KPCz o problemach polityki gospodarczej partii

Dokończenie ze str. 1

krytyczna choćby z tego względu, że trudności występują

W NATO o negocjacjach ZSRR — USA

Po raz pierwszy od zakończenia wstępnych rozmów w Helsinkach Stany Zjednoczone przeprowadziły w środę w Brukseli konsultacje ze swoimi sojusznikami w NATO w sprawie negocjacji ze Związkiem Radzieckim na temat hamowania wyścigu zbrojeń strategicznych. (PAP)

Pomoc prawna Polski dla Prokuratury Berlina Zachodniego

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce udzieliła pomocy prawnej grupie robotniczej Prokuratury Berlina Zachodniego.

Prokuratura Berlina Zachodniego prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy hitlerowskiego Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), w szczególności zbrodni na polskich robotnikach przymusowych i inteligencji polskiej. W czasie 3-tygodniowego pobytu w Warszawie prokuratorzy mieli możliwość zapoznania się z dokumentami i materiałami znajdującymi się w głównej komisji. (PAP)

Wojewódzkie nagrody kulturalne w Katowicach

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia ziemi śląsko-zagłębiowskiej od rąk niemieckich w Katowicach uroczystość wręczenia wojewódzkich nagród kulturalnych. Nagrody indywidualne otrzymali: docent PWSM w Katowicach Witold Szlonek, artysta-grafik Ryszard Osad czy, dyrektor Operetki Śląskiej w Gliwicach Stanisław Tokarski, choreograf Janina Marcinkowa, kierownik Biblioteki Powiatowej w Tarnowskich Górach — Antoni Badura, artysta-grafik Paweł Stelcer oraz docent Janusz Golebiowski — za prace badawcze w zakresie najnowszej historii woj. katowickiego.

Nagrody zespołowe przyznano: Państwowej Filharmonii Śląskiej w Katowicach — za osiągnięcia artystyczne i działalność popularyzatorską w dziedzinie muzyki w kraju i za granicą; redakcji „Dziennika Zachodniego” w Katowicach; Zespołowi Pieśni i Tańca „Mikulczyce” w Zabrze — za osiągnięcia na polu szerzenia kultury muzycznej w środowisku dzieci i młodzieży robotniczej i za szerzenie umiłowania do śląskiej kultury ludowej; Państwowemu Teatrowi Śląskiemu im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. (PAP)

przy wysokim poziomie rozwoju sił wytwórczych oraz przy wysokim spożyciu i stopie życiowej ludności.

Ekspozowanie pozytywów bynajmniej jednak nie oznacza, iż chciano by pomniejszać braki. Trudności w gospodarce czechosłowackiej — powiedział V. Hula — powstały i pogłębiły się nie dlatego, że rozwijała się ona na drodze socjalistycznej, lecz dlatego, że ówczesne kierownictwo nie umiało wykorzystać ogromnych zalet socjalizmu.

Mówca zatrzymał się na chwilę na przyczynach trudności, które przeżywa obecnie gospodarka kraju. Stwierdził, że znaczne szkody wyrządziły ten dencje oportunistyczne i rewizjonistyczne. Równocześnie stały się trudne problemy na rynku, który z punktu widzenia długoterminowego skutecznego rozwoju gospodarki jest czynnikiem oddziaływającym „na ślepo”.

V. Hula podkreślił znaczenie przywrócenia decydującej roli państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej. Oświadczył, że podstawowym celem planu na rok 1970 jest przywrócenie podstawowych współzależności w gospodarce narodowej zachwianych w ciągu ubiegłych dwu lat i zaprowadzenie porządku w życiu gospodarczym. W tym celu należy przede wszystkim rozstrzygnąć trudne problemy na rynku wewnętrznym a także w dziedzinie inwestycji i handlu zagranicznego oraz zapewnić pokrycie potrzeb gospodarki w dziedzinie paliw, energii, transportu itp.

Plan na rok bieżący przewiduje szereg posunięć zmierzających do likwidacji występujących braków. Władze przywrócić do planowego podziału inwestycji i do istotnego za hamowania ogólnego tempa ich wzrostu. (PAP)

Seminarium aktywów oświatowych w Boszkowie

W Boszkowie pow. Leszno odbywa się 5-dniowe seminarium kierowniczego partyjnego aktywów oświatowych. Inicjatorem spotkania jest Wydział Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu.

Zwiększenie sprawności kształcenia i polepszenie jakości pracy szkoły — to główne problemy, które przed szkolnictwem postawił V Zjazd PZPR i Plenum KW z grudnia 1969 r. Ta tematyka jest też przedmiotem boszkowskiego seminarium. Dyskusja, prace komisji i zespołów problemowych zmierzają do ustalenia warunków i środków służących zmniejszaniu różnic w poziomie pracy szkół wielkopolskich. Podstawą do opracowania tego tematu są wyniki promocji, egzaminów wstępnych do szkół średnich i wyższych oraz efekty przeprowadzonych w szkołach badań.

W czasie seminarium ma też zostać opracowany plan przygotowania warunków do kształcenia młodzieży uzdolnionej. (G)

Wzrost dochodu narodowego Rumunii

W Bukareszcie został opublikowany komunikat w sprawie planu gospodarczego Rumunii w 1969 roku. W porównaniu z rokiem 1968 wzrosły: dochód narodowy SRR o 7,3 proc., globalna produkcja przemysłowa o 10,7 proc., a rolna o 4,3 proc. (PAP)

Północnie Premier na nartostradzie

Nie lada sensacją sezonu zimowego w Alpach stał się przyjazd do Courchevel, popularnej i modnej zimą we Francji miejscowości, młodego premiera Kanady — Pierre Elliott Trudeau. Codziennie, kiedy premier zsuwał po alpejskich zboczach, u stóp nartostrady gromadziły się tłumy gapiów, obserwujących jego umiejętności narciarskie. Instruktorzy wyrażali się o wyczynach sportowych premiera z najwyższym uznaniem. Sam premier również nie ukrywał zadowolenia:

— Myślałem o tym — stwierdził, aby przyjechać tu w ubiegłym roku, lecz ciągle jeszcze był generałem... (JW)

PLEBISCYT NA NAJBARDZIEJ INTERESUJĄCĄ KSIĄŻKĘ

Tradycyjna już Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego odbędzie się w tym roku w dniach od 11 do 20 marca. Organizatorami „Dekady” są „DOM KSIĄŻKI”, ODZIAŁ POZNAŃSKI ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH i redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” obchodząca w tym roku jubileusz 25-lecia istnienia i w związku z tym organizująca szczególnie wiele imprez dla swoich czytelników. W okresie przygotowań do „Dekady” przeprowadzony zostanie plebiscyt na książki pisarzy poznańskich, które wzbudziły największe zainteresowanie czytelników (zarówno w poezji, jak i w prozie), a wydane zostały po raz pierwszy w roku 1969. Niżej zamieszczamy szczegóły konkursu — ankiety plebiscytowej zachęcając naszych czytelników do masowego wzięcia udziału w tej imprezie.

REGULAMIN

konkursu — ankiety plebiscytowej

I. Z zamieszczonego poniżej wykazu tytułów książek, których pierwsze wydania ukazały się w 1969 r., wybrać jedną z przeczytanych książek, która czytelnika najbardziej interesuje.

II. Numer pozycji podany pod nazwiskiem autora wpisać do kuponu plebiscytowego.

POEZJA

1. Edward Balcerzan — „Granica na moment” — W. Poznańskie
2. Nikos C. Chadzinikolaou — „Godzina znaczeń” — W. Poznańskie
3. Ryszard Danecki — „Na opaleniu skrzydeł” — W. Poznańskie
4. Kazimiera Iliakowiczówna — „Rzeczy sceniczne” — PIW.
5. Marian Dźwiniel — „Wiersze” — Iskry.
6. Tadeusz Kraszewski — „Bajdy i bajki” — W. Poznańskie
7. Ryszard Krynicki — „Akt urodzenia” — W. Poznańskie
8. Józef Ratajczak — „W samo południe” — Ruch
9. Aleksander Wojciechowski — „Otwarcie skrzydeł” Iskry
10. Aleksander Wojciechowski — „Rybackie lato” — W. Morskie

PROZA

11. Kazimierz Bieroński — „W służbie Złotego Lwa” — W. Łódzkie
12. Jerzy Cepik — „Wikingowie” — LSW.
13. Czesław Chruszczewski — „Bitwa pod Pharsalos” W. Poznańskie
14. Arkady Fiedler — „Madagaskar okrutny czarodziej” — W. Poznańskie
15. Feliks Fornalczyk — „Z rodu poetów” — W. Łódzkie
16. Gerard Górnicki — „Dom na Pacyfiku” — W. Poznańskie
17. Andrzej Górny — „Żeby nie powietrze i wiatr” — W. Poznańskie
18. Bogusław Kogut — „Manowce” — W. Poznańskie
19. Bogusław Kogut — „Opowiadania wybrane” — W. Literackie
20. Eligiusz Kor-Walczak — „Czas wiosennej mgły” — W. Poznańskie
21. Bogusław Latawiec — „Salarium” — W. Poznańskie
22. Jerzy Mańkowski — „Najpiękniej umiera galcz” — W. Poznańskie
23. Eugeniusz Pauksta — „Wichry wśród kolumn” — W. Poznańskie
24. Jerzy Pertek — „Bandera polska na równiku” — W. Morskie
25. Aleksander Rogalski — „Pod północnym niebem” — W. Poznańskie
26. Zdzisław Romanowski — „Porwane życie” — W. Poznańskie

III. Wśród uczestników plebiscytu, którzy do 20 lutego 1970 r. nadesłali pod adresem: „Dom Książki”, Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112, Dział Upowszechniania i Reklamy lub do najbliższej księgarni kupony plebiscytowe rozlosowane zostaną 4 Małe Encyklopedie Powszechne (po 250 zł), 20 bonów na książki do wyboru po 100 zł, 25 bonów po 40 zł oraz 300 nagród książkowych.

IV. Pisarze, których książki uzyskają największą liczbę kuponów otrzymają pamiątkowe „Złote Książki roku 1969” w czasie Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego w dniach 11 — 20 III. 1970 r.

KUPON PLEBISCYTOWY

Książka wydana w 1969 r. napisana przez pisarza środowiska poznańskiego, która mnie najbardziej zainteresowała jest pozycja: NR

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Selektywnie — a więc rzeczowo

Komu droga na Olimp?

Spośród spraw do załatwienia zwykle stawia się na pierwszym miejscu najważniejsze. Jeśli jednakże w sprawach prywatnych o tym, co ma znaczenie największe, decyduje subiektywne odzienie, to np. w gospodarce dowolności takiej być nie powinno. Wszelki woluntaryzm czy wcześniej czy później kończy się przykrymi konsekwencjami. Do przyjęcia jest jedynie metoda naukowego wyboru, odpowiadającego na pytanie: czym się trzeba najpierw zająć, by gospodarka narodowa rozwijała się według prawideł współczesnej ekonomii?

Tak jest również w przypadku naszego kraju. Polska ze swym obecnym potencjałem gospodarczym nie może pozwolić sobie na równomierny rozwój wszystkich gałęzi przemysłu i jednocześnie ich modernizację; nie starczy siły środków. Jedynie skuteczną w naszej strategii ekonomicznej okazał się po latach doświadczeń wariant rozwoju selektywnego co oznacza, że w dostępnych nam granicach koncentrować będziemy wszelkie wysiłki na kilku gałęziach techniki i ich przemysłowych odpowiednikach. Taka jest rzeczowy odpowiedź na pytanie: czyżbyśmy nie musieli zrezygnować z posiadania gospodarki nowoczesnej, a zatem i intensywniej, zdolnej zaspokoić potrzeby własne i być partnerem handlowym na wet dla krajów wysoko rozwiniętych.

Jak z każdą nowością, z pojęciem selektywnego rozwoju jest sporo kłopotów i nieporozumień. Na ogół niemal każdy działacz gospodarczy chciałby, aby akurat jego dziedzina pracy była tą wybraną uprzywilejowaną. Jednocześnie nie we wszystkich działach, czy branżach, panuje już pełna jasność co do rejestru przemysłu z dopiskiem: „zakwalifikowany do specjalnego traktowania”.

O niektórych dziedzinach można jednak już z całą pewnością mówić, że będą rozwijane szybciej niż inne. Do nich należy m. in. chemia, która od dość dawna współdecyduje o rozwoju całej naszej gospodarki, o jej nowoczesności. Trzeba się z tym zgodzić, że produkty przemysłu chemicznego są wszechobecne, że natrafia się na nie przy każdej okazji, a ich brak utrudnia postęp w wielu dziedzinach. Chemia ma zasadniczy wpływ na standard wykończeniowy mieszkań i mebli, decyduje o nowych tkaninach, dobrych farbach i lakierach, o dostatku lub braku no-

woczesnych artykułów gospodarstwa domowego, o rozwoju elektrotechniki, motoryzacji itp.

Nic więc dziwnego, że najbliższe pięćdziesiąt lat będzie się wyznaczać w całej gospodarce tempem rozwoju przemysłu chemicznego, wynoszącym prawie 80 procent w stosunku do ostatniego roku obecnego planu pięcioletniego.

Intensywność rozwoju produkcji i zwiększenie efektywności inwestycji zamierza się osiągnąć przede wszystkim przez przesunięcie kierunków inwestowania na przemysł rafineryjny i petrochemiczny, stanowiące w nowoczesnej chemii bazę wyjściową dla produkcji szeregu ważnych wyrobów. Nakłady inwestycyjne na stana skoncentrowane na kilku wielkich budowlach: w Płocku, Białymostku, Bydgoszczy oraz na obiektach — „Elana” i „Stilon”.

Warto tu zwrócić uwagę na dwa ostatnie obiekty, najbardziej znane: „Elanę” i „Stilon”. One to znalazły się wśród wybranych do szybszego rozwoju, z przyczyn dość prostych i ekonomicznie uzasadnionych: na surowce z tych zakładów czeka przemysł lekki, które mu robimy wymówki, że nie może sprostać rynkowemu potrzebom. Wymówki w pełni uzasadnione, czego potwierdzeniem niech będzie fakt, że do selektywnego, pierwszoplanowego rozwoju zakwalifikowano m. in. przemysł odzieżowy, dziewiarsko-pojemnikowy i obuwniczy. Na takie wyroby w większej ilości i szerszym asortymencie czekamy, czeka również eksport.

Spodziewać się też można, że dopływ środków, a zatem i nowoczesnej techniki do przemysłu lekkiego wyłoni zupełnie nowe, rewolucyjne wprost metody produkcji wyrobów nietkanych, to jest włókien klejonych i przesywanych.

Jak już mowa o dobrach konsumpcyjnych, dodajmy jeszcze, że przemysł spożywczy stawia sobie za cel poprawienie asortymentowej struktury produkowanych artykułów i dostosowanie inwestycji do zaskądowego wzrostu produkcji rolnej. Na tym tle wyłoniło się kilka najważniejszych zadań: budowę elewatorów zbożowych i chłodziń składowych oraz zwiększenie zdolności przetwórczych, głównie w prze-

myśle mięsnym, drobiarskim i mleczarskim.

Logiczny łańcuch ogniw, tworzących gospodarkę narodową składa się oczywiście z wielu przemysłów, wielu branż i gałęzi. Wymienić wśród nich trzeba również przemysł ciężki i maszynowy. One to są do stawcami podstawowych surowców i materiałów oraz niezbędnych dóbr inwestycyjnych: maszyn i urządzeń, bez których gospodarka rozwijać się nie może. Stąd też selektywne zamiary i dążenia.

Przemysł ciężki na przykład stawia sobie jako najważniejsze zadania, koncentrację inwestycji w zakładach produkcji miedzi, przetwórstwa metali oraz na budownictwie walcowni i rurowni. W hutnictwie żelaza i stali podejmuje się przedsięwzięcia dla dalszego zwiększenia produkcji wyrobów ze stali jakościowych. Podejmuje się też produkcję rur o dużych średnicach. W przemyśle maszynowym natomiast położony zostanie nacisk (obok nie których rodzajów urządzeń przemysłowych) m. in. na dynamiczny rozwój produkcji urządzeń automatyki przemysłowej i aparatury pomiarowej. Dyktowane jest potrzebami przemysłu krajowego i eksportu.

Zakłada się bowiem, że w 1975 roku powinniśmy znacznie zbliżyć nasz przemysł do poziomu światowego w zakresie tzw. konwencjonalnej automatyki procesów wytwarzania oraz zmniejszyć opóźnienie w zakresie automatyki kompleksowej. Do końca przyszłego pięcioletnia powinniśmy mieć w pełni zautomatyzowany przemysł chemiczny i energetyczny; automatykacja powinna się objąć w maksymalnych rozmiarach przemysł: hutniczy i materiałów budowlanych oraz przemysł spożywczy i górnictwo węgla.

Jak dokładnie zharmonizowane będą poszczególne działy naszej gospodarki, jak przebiegać będą linie podziału na selektywnie i nieselektywnie rozwijane dziedziny produkcji, gdzie zostaną skoncentrowane inwestycje przyszłej 5-latki — o tym mówić za wcześnie. Plan 5-letni dopiero się tworzy. Będzie to plan zestawiony po nowatorsku, mierzący się z rozwiązaniami do intensyfikacji gospodarki, do wyższej społecznej wydajności pracy, bez której nie może być mowy o dalszym rozwoju kraju.

ZBIGNIEW MIKA

LAKIERY ŚWIATOWEJ KLASY

W bydgoskich Zakładach Chemicznych kilkudziesięcioosobowy zespół, kierowany przez inżyniera A. Michalaka, opracowuje technologię otrzymywania lakierów poliuretanowych na bazie surowców krajowych.

Celem tych prac jest uzyskanie w kraju pełnego asortymentu lakierów o standardzie światowym, zwłaszcza zaś lakierów dla przemysłu elektrotechnicznego, skutecznego, skórzanego, meblowego, gumowego.

Prace, o których tu mowa, podjęto w roku 1968, a ich zakończenie zaplanowano na rok bieżący. Na przedsięwzięcie to składa się oczywiście nie tylko opracowanie oryginalnej rodzimej technologii produk-

Nowości polskiej techniki

cji takich lakierów, ale wdrożenie ich do produkcji na taką skalę, która umożliwiłaby całkowite wyeliminowanie importu w tej dziedzinie.

TRAMWAJE BEZPIECZNIEJSZE

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Częstochowie zainstalowało we wszystkich miejscowych wozach tramwajowych urządzenia zabezpieczające ludzi przed dostaniem się pod koła tych pojazdów. Autorem tego urządzenia jest pracownik częstochowskiego MPK, Zbigniew Małek.

Urządzenie to działa samoczynnie, jest niezwykle proste w konstrukcji, niezawodne, a jednocześnie stosunkowo tanie, gdyż koszt jego wynosi około 1,5 tysiąca złotych. Po wszechstronnych próbach, urządzenie to wprowadzono w częstochowskich tramwajach — gdzie dotychczas ocalało już życie lub uchroniło od ciężkiego kalectwa kilka osób. (API)

Nixona zwrot na prawo

Minął rok od objęcia przez Richarda Nixona stanowiska prezydenta USA.

Start nowej, republikańskiej administracji w Waszyngtonie poprzedziły liczne deklaracje, obiecujące rozwiązanie najważniejszych problemów zagranicznych i wewnętrznych z jakimi borykają się Stany Zjednoczone. Wprawdzie rok jest z pewnością okresem czasu nabytym krótkim, aby móc wypełnić wszystkie przyrzeczenia i obietnice, jakich Nixon nie szczędził w trakcie kampanii prezydenckiej swoim wyborcom. Niemniej, pozwala na ocenę zasadniczych koncepcji politycznych, którymi kierują się nowy prezydent i jego ekipa.

Dominują w nich elementy, świadczące, iż pod rządami Nixona nastąpił w Stanach Zjednoczonych zwrot na prawo. Jest on widoczny, lecz na razie nader ostrożny. Co więcej, zwrot ten w sensie politycznym i filozoficznym jest starym i ukrywającym; obawiając

się z jednej strony oskarżenia o pragmatyzm, Nixon stara się unikać jednocześnie szyldu liberała.

Zauważyć to można przede wszystkim w dziedzinie polityki zagranicznej. Manewrując między demonstracjami przeciwko wojnie wietnamskiej, a tradycyjnymi sloganami, iż „Ameryka nie przegrała żadnej wojny”, administracja znalazła sobie drogę gietką, aby za pewnić sobie poparcie pewnej części społeczeństwa. Gwarantuje jej to w znacznym stopniu oficjalna kłamliwa propaganda, sugerująca, iż udział militarny USA w wojnie wietnamskiej jest zmniejszany i niebawem (choć nigdy nie wiadomo kiedy) z wojsk Stanów Zjed-

noczonych w Wietnamie Południowym zostanie tylko wąska grupa „doradców”.

Ulubionym chwytym propagandy amerykańskiej jest twierdzenie, że „wojna w Wietnamie stopniowo wygasa”. Dochodzą wprawdzie meldunki niepełne zgadzające się z tym przewidywaniami, ale na razie nie trafiają one jeszcze na czołowe szpalty prasy. Przeciwnikom wojny w Wietnamie przedstawia się „amerykański patriotyzm”. W piśmie „Statecraft”, propagującym ów „amerykański patriotyzm” zamieszczono niedawno karykaturę przedstawiającą wieszanie liberała. Podpis pod rysunkiem brzmiał: — „Oczywiście, wierzymy w wolność słowa — jakie jest twoje ostatnie słowo?”.

W polityce zagranicznej Nixon jest graczem wytrawnym. Przystępując do SALT (rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych), zjednał sobie poparcie przeciwników nadmiernych wydatków na zbrojenia Pentagonu. Wszelako z drugiej strony otrzymał od Kongresu poparcie i fundusze na system rakiet antyrakietowych (ABM). Z końcem ubiegłego roku senat USA zaakceptował 270 mln dolarów na rozpoczęcie dwóch pierwszych instalacji tego typu, mimo głosów wyzywających do zawieszenia owych zbrojeń na okres rozmów ZSRR prowadzonych w Helsinkach i przyszłych rozmów w Wiedniu.

Na odcinku wewnętrznym Nixon stosuje tzw. strategię podłubną, polegającą na kuszeniu wyborców popierających Wallace’a. Główny eksponent tej strategii — wiceprezydent Agnew, jest co prawda wdzięcznym tematem dla wykpiwających go komentatorów i kary-

Dokończenie na str. 4

JERZY WALASEK

A. GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 25 (8069) 30 I 1970

Paragraf i życie

Druga umowa o pracę

Zatrudnionemu w zakładach chemicznych byrgadziszcie, Janowi W., kierownictwo zaproponowało dodatkową pracę przy rozruchu nowego oddziału, co wymagało dokonania pomiarów urządzeń produkcyjnych. Jan W. był byrgadzistą-pomiarowcem, więc zgodził się przez kilka miesięcy pracować po normalnych godzinach pracy, oczywiście za oddzielnym, z góry umówionym wynagrodzeniem. Z Janem W. wpisano więc drugą umowę o pracę.

Ale kiedy Jan W. obliczył sobie dodatkowe wynagrodzenie i okazało się, że zarobił mniej niż gdyby pracował po prostu w godzinach nadliczbowych — wystąpił do sądu z pozwem o wypłatę wyrównania.

Po sprzecznych orzeczeniach sądów niższych instancji sprawa znalazła się w Sa-

dzie Najwyższym, zajęto się przede wszystkim ustaleniem charakteru pracy Jana W. zarówno w czasie normalnych godzin pracy (podstawowa umowa), jak i dodatkowych (druga umowa). Okazało się, że Jan W. zatrudniony był w obu wypadkach jako kontroler aparatury pomiarowej.

W związku z tym stwierdzeniem, Sąd Najwyższy ustalił, że zawarcie z tym samym pracownikiem drugiej umowy o pracę jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy

druga umowa dotyczy czynności zupełnie odmiennych od wynikających z pierwszej umowy o pracę. Toteż drugą umowę z Janem W. uważać trzeba za sprzeczną z przepisami, a w konsekwencji uznać, że dodatkowa praca Jana W. była pracą w godzinach nadliczbowych i wypłacić mu wynagrodzenie według zasadniczej stawki z 50 — względnie 100-procentowym dodatkiem. Na rzecz Jana W. zasądzone więc odpowiednie wyrównanie.

JAN WOLSKI



na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Amerykański magazyn

„LIFE“

zamieścić obszerny, bogato ilustrowany artykuł o My Lai.

Oto kilka urywków:

„Na dzień przed rozpoczęciem akcji żołnierze kompanii C spotkali się po kolacji na odprawie. Dowódca kompanii kapitan Ernest Medina przeczytał gotowe już rozkazy nakazujące akcję przeciwko My Lai i mówił przez około 40 minut, głównie o planie operacji. (...) Oświadczył, że rozkaz nakazuje zniszczyć My Lai i wszystko, co się tam znajduje” (...)

Fotograf wojskowy, sierżant Ron Haerberle i Jay Roberts — obaj z 31 oddziału informacji publicznej przybyli do wioski w drugim rzucie. Zgłosili się oni do udziału w tej operacji ze względu na to, iż powiedziano, że będzie tam „gorąco”. Pluton, do którego zostali przydzieleni otrzymywał rozkazy drogą radiową od kpt. Mediny. (...) Haerberle i Roberts ruszyli przez pole ryżowe w stronę wzgórza za osiedłem. Haerberle idąc wraz z 10 czy 15 żołnierzami zobaczył krowę i usłyszał strzały. Strzelanina wywiązała się wprost przed nimi. Jeden z żołnierzy strzelił do krowy, a inni w ślad za nim posyłać kule, aż krowa padła.

„Na prawo — mówi Haerberle — ukazała się postać kobiety, wysuwając głowę zza krzaka. Wszyscy żołnierze zaczęli strzelać do niej, celując w nią i oddając wiele strzałów. Kobieta upadła na ryżowisko, tak że jej głowa stała się dobrym celem. Nie próbowano pytać ją. Oni po prostu strzelali do niej. Można było zobaczyć, jak kości po kawałku przyskakiwały w powietrze. Jay i ja byliśmy zaszokowani”....

Charles West prowadził swoją drużynę — 13 żołnierzy przez ryżowisko i słyszał strzelaninę. Szli ścieżką uważając na pułapki minowe. Skreślił ze ścieżki i o 25 kroków od nich ukazało się 6 Wietnamczyków, niektórzy z koskami podążając w stronę żołnierzy.

„Powiedziałem sobie już wcześniej w duchu”, mówi West, „że nie pozwolę, aby Wietnam mnie pokonał. Miałem do wypełnienia dwa zadania: po pierwsze służyć mojemu rządowi i wykonać swoją misję w Wietnamie i po drugie powrócić do domu”.

„Miał chłopiec — mówi Haerberle — w oszołomieniu zbliżał się do nas. Został on postrzelony w ramię i w nogę, nie krzyczał i nie czynił żadnego hałasu”. Haerberle sfotografował tego chłopca, a znajdujący się obok żołnierz strzelił do niego.

„Żołnierz strzelił trzy razy do dziecka. Pierwszy strzał odrzucił go do tyłu, a drugi podrzucił w powietrze. Trzeci strzał powalił go i życie uszło z niego. Żołnierz po prostu odszedł i pomaszerował dalej. Było to wstrząsające wrażenie. Byliśmy tak blisko chłopca”.

„Ludzie, którzy to nakazali, prawdopodobnie nie myśleli, iż będzie to wyglądać tak źle” — mówi sierżant Michael A. Bernhardt, który zapewnia, że odmówił udziału w zabijaniu. „Było to zwykłe morderstwo. Tylko niewielu z nas odmówiło udziału. Powiedziałem im, żeby poszli do diabła, ja nie będę uczestniczył. Nie myślałem, że rozkaz był wydany prawnie”.

Porucznik William Calley Jr i jego pluton pierwsi przybyli do My Lai. „W środku osiedla zebrał się około 40—45 ludzi — mówi były żołnierz Paul Meadlo przedstawicielowi radiostacji CBS — Byli to mężczyźni, kobiety i dzieci. Kazaliśmy się im skupić i nadszedł porucznik Calley i powiedział: wicie co macie z nimi zrobić? Odpowiedziałem: tak. Myślałem, że chodzi z pewnością o nadzorowanie tych ludzi. Porucznik odszedł i powrócił po 10—15 minutach i zapytał, dlaczego ich jeszcze nie zabiłem. Powiedziałem mu, iż myślałem, że on nie chciał, żeby zabijać lecz żeby pilnować. Na to odpowiedział, że chce aby zostali zabici. Odszedł do tyłu na około 10—15 kroków i zaczął strzelać do nich. Mnie też zaczął strzelać. Zaczęłam więc strzelać i oddałam około 4 serii do grupy. Strzelałem do nich automatycznie. Tak jak polewa się pole. Nie wiem więc ile ich zabiłem, gdyż wszystko szło tak szybko” (...)

„Nie było żadnego wyrazu na twarzach Amerykanów — mówi Haerberle. Nie mogłem w to uwierzyć, przecież oni niszczyli wszystko i czynili to bardzo energicznie”.

(...) West mówi — „Większość z nas uważała, że jesteśmy żołnierzami rządu amerykańskiego...”

MOL

Nixona zwrot na prawo

Dokończenie ze str. 3

katurzystów, ale w tym przypadku ostrość satyry godzi tylko w tubę poglądów prezydenta. Agnew pozostaje Nixonem alter ego, propagując te poglądy, które w znacznej, nie wstecznej części społeczeństwa są na ogół mało popularne. Nixon natomiast stara się unikać tych tematów, które w oczach amerykańskiego społeczeństwa mogłyby przedstawić go w niekorzystnym świetle.

Jednym z głównych zadań obecnej administracji waszyngtońskiej jest przeciwdziałanie się narastającej wciąż inflacji. Nixon przyjął tu strategię najmniej popularną lecz zarazem najprostszą: wyrażając sprzeciw wobec żądań Kongresu, do magającego się obniżki podat-

ków i wyasygnowania odpowiednich sum na cele społeczne. Przeciwdziałając się obniżce podatków, Nixon działa w gruncie rzeczy antyspołecznie. Ale podkreśla jednocześnie w swoich przemówieniach, iż jego sprzeciw podyktowany jest wyłącznie względami walki z inflacją. A inflacja jest dziś w USA na tyle bolesna, że każde skierowane przeciwko niej wyśpienie może liczyć na społeczne poparcie.

W tej dziedzinie zresztą nowa administracja w Waszyngtonie ma na swoim koncie niewiele osiągnięć. Milton Friedman (jeden z najbardziej wpływowych ekonomistów w Stanach Zjednoczonych) twierdzi, iż USA kierują się ku nieuchronnej recesji. Według tygodnika „Time” (z 19 grudnia 1969) pod koniec ubiegłego roku koszty utrzymania w USA wzrosły w stosunku do roku 1968 o 5,9 procent (o 20 procent w porównaniu z rokiem 1964). Podskoczyły gwałtownie ceny niektórych artykułów żywnościowych. O 5 procent w porównaniu ze stanem z minionego roku wzrosły ceny środków farmakologicznych, usług lekarskich i szpitalnych. Prawie o 10 procent podniesiono także ceny odzieży.

Zwrot w prawo uwidacznia się również w niektórych dziedzinach życia społecznego. Jest to zwrot na razie zakamuflowany. Wykończane są „czarne pantery” (murzyńska organiza-

„SZKICE WARSZAWSKIE”. See nariusz (na motywach opowiadań Tadeusza Borowskiego, Andrzeja Bonarskiego i Andrzeja Szczypiorskiego): Jerzy Pomianowski. Reżyseria: Henryk Kluba. Wykonawcy: nowela I: Andrzej — Lech Łoćki, „Młodzieniec” — Jerzy Małowski, Kędzierzawy — Witold Dębicki, Julek — Andrzej Nardelli, ojciec „Młodzieniec” — Feliks Żukowski; nowela II: Jacek — Karol Chodura, jego żona — Zofia Kucówna, Mariola — Monika Dzienisiewicz, chłopiec — Andrzej Wohl, Maciek — Włodzisław Zróbk, „stary” — Adam Olszański; nowela III: Henio — Mieczysław Czechowicz, Miecio — Wiesław Michnikowski, Stankiewicz — Janusz Paluszkiwicz i inni.



Rewelacyjne wręcz wyniki w leczeniu bardzo skomplikowanych złamań kości, osiągnięto w III Klinice Chirurgicznej Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, stosując zestaw do zespalania złamań śródstawowych. Konstruktor zestawu jest adiunktem kliniki pptk. dr med. Eugeniusz Grzelak.

Przyrząd o prostej konstrukcji przypominający śrubę, zapewnia prawie idealny docisk odłamków kostnych oraz ich anatomiczne nałożenie przy złamaniach stawowych kości udowej i piszczelowej. Zestaw dr. Grzelaka zapewnia nie tylko odtworzenie fizjologicznego stawu, ale skraca o ok. 10

Kto podejmie produkcję medycznej śruby?

dną trzecią czas noszenia opatrunku gipsowego, a przy niektórych złamaniach czyni go nawet zbędnym.

Aparat może przynieść ogromne oszczędności. O ile poprzednio pacjent musiał pozostawać w leczeniu szpitalnym około roku, to obecnie opuszcza go przynajmniej o trzy miesiące wcześniej. Prototyp zestawu kosztował 150 zł. W produkcji masowej nie byłby droższy od 30—40 zł. Od chwili gdy go opracowania minęły jednak cztery lata, a żaden z producentów nie chce podjąć się masowej produkcji.

Warto dodać, że aparat decyzją Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej figuruje w spisie sprzętu medycznego, który obywatelom powinno posiadać szpitale i inne placówki służby zdrowia. (PAP)

cja radykalna), ale natychmiast powołuje się w tej sprawie „bezbosne śledztwo”. Wiceprezydent Agnew, doradca Nixona — Kissinger i dyrektor Agencji Informacyjnej — Shakespear, występują z atakami na „zbyt liberalne” tendencje w amerykańskiej telewizji. Z biblioteki USA eliminuje się książki Reischauera i Galbraitha jako „wypaczone” oraz Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie daje się zaobserwować nagłe ożywienie działań na gruncie polityki zagranicznej i wprowadzanie zamieszania w kraju. Im bardziej administracji uda się omamić społeczeństwo, tym bardziej będzie dysponować wolną ręką w realizacji rzeczywistych interesów i celów.

Jeden z przywódców opozycji demokratów w Kongresie amerykańskim — Carl Albert, zarzuca niedawno administracji waszyngtońskiej „zaciemnianie obrazu w polityce zagranicznej i wprowadzanie zamieszania w kraju”. Im bardziej administracji uda się omamić społeczeństwo, tym bardziej będzie dysponować wolną ręką w realizacji rzeczywistych interesów i celów.

JERZY WALASEK

FILM

Klimat Stolicy

Podjęte zostało zadanie nie możliwe do zrealizowania: możliwe wszechstronne przedstawienie charakteru warszawiaków, pełnego „niezłomnych wad, zabawnych cnót” — jak pisał Jerzy Liebert. Żeby więc było „wszechstronnie”, wzięto na warsztat nowe różne

autorów, pokazujące różną tematykę, o akcji, która dzieje się w różnym czasie. Jak się okazuje niewiele to pomogło, albowiem ów niemożliwy do naszkicowania charakter warszawiaka został i tak naszkicowany tylko cząstkowo.

W noweli I mamy okupację i kilku chłopców spieszących się na egzamin maturalny. W tym czasie na ulicach łapanki, strzelanina. Nowela II, to dni kryzysu kubańskiego. Obserwujemy nerwową pracę redakcji PAP. Na tym tle jeden z dziennikarzy rozwodzi się. Nowela III to warszawska giełda samochodowa, na której pewien mechanik miał kupić samochód traci całe pieniądze.

Takie mamy sytuacje, z których ma wynikać coś wspólnego określającego w sumie mieszkańców stolicy, a także klimat tego miasta. Otóż wedle mnie na pierwszy plan wybija się niefrasobliwość tych mieszkańców. Dotąd skłonny byłem uważać, że tą cechą jest cwaniactwo. W najlepszej moim zdaniem noweli młodzi maturzyści siedzą na koniec mocno przestraszeni przed obliczem komisji egzaminacyjnej. Przed chwilą z niezwykłą fraszobliwością i fanfaronadą przebiegali ulicę, po których szaleli SS-mani, kryli się, uciekali, ginęli (jeden z abiturientów poległ w

drodze). To jest mocne, przekonujące, mówi wiele także o późniejszym Powstaniu. I niewątpliwie o pewnych cechach mieszkańców miasta — odważnych, nisko sobie ceniących życie, bez-

Nowela II ukazuje nam zderzenie spraw wielkich i małych. Oto świat znajduje się na krawędzi katastrofy, ludzie, których oglądamy są tego w pełni świadomi (któż w tych dniach był tego bardziej świadom niż dzień nikarze?), a jednocześnie obsorbują ich sprawy całkowicie osobiste, rozłam w ich małżeństwie, decyzja rozwodu. Nie wiem co ta nowela mówi o charakterze warszawiaków. Wydaje mi się, że nic. Ten sam zasób doświadczeń z tamtych dni zachowało miliony ludzi na świecie, mnóstwo spośród nich także — mimo wszystko — zajmowało się swoimi sprawami osobistymi.

Nowela III, to nasycone warszawskim dowcipem studium warszawskiego cwaniactwa. Duży cwaniak i fachowiec dobrze wie jak się samochody na giełdzie przygotowuje, jakie to na ogół, malowane groby. Opukuje więc, osłuchuje, szuka, nikomu nie wierzy. I oto na koniec całe 50 „patyków” z mozołem uzbierane darowuje innemu cwaniakowi, aby nie dopuścić do sprzedania szabli króla Zygmunta. Dowcipy w noweli były niezłe, pointa o potęgę lokalnego patriotyzmu jest szyta grubymi nićmi, wrażenie się rozlewa. Niefrasobliwość jako cecha główna ja wi nam się w całej potęgę. Czy o to twórcom chodziło?

MIECZYSLAW SKĄPSKI

MILITARIA

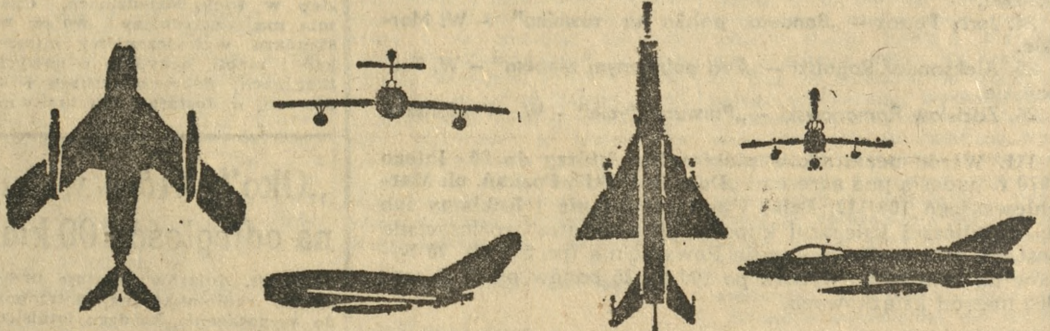
Lotnictwo Układu Warszawskiego

Lotnictwo bojowe państw — członków Układu Warszawskiego wyposażone jest w kilkadziesiąt typów maszyn bojowych. Prawie wszystkie ukazane tu typy maszyn znajdują się również na wyposażeniu naszego ludowego lotnictwa. Z konieczności — ograniczeni miejscem — podajemy tu jedynie niektóre typy samolotów, te których popularność lub osiągnięcia techniczne i bojowe stawiają je wyżej od innych typów maszyn o podobnym przeznaczeniu. Pomimo swych znakomitych zalet nie są to również maszyny najnowsze — żadne bowiem państwo na świecie, ze zrozumiałych względów, nie publikuje informacji o swych najnowszych samolotach. Pokazane przez nas maszyny weszły na uzbrojenie sił powietrznych już kilka lat temu. Obecnie siły powietrzne państw członków Układu Warszawskiego wyposażone są w maszyny bojowe o większych szybkościach, ogromnej sile ognia, mogące skutecznie działać w każdych warunkach atmosferycznych, o każdej porze dnia i nocy.

Myśliwiec dzienny i nocny, mogący również służyć jako lekki bombowiec — MIG 17, to średniopłat o skrzydłach skośnych, jednoosobowy. Napędzany turbinowym silnikiem odrzutowym pozwalającym mu rozwijać szybkość rzędu 1145 km/godz. Samolot ten osiąga pułap 17.500 m przy szybkości wznoszenia — 5 tys. m w 2,5 min. Uzbrojony w działko i pociski rakietowe.

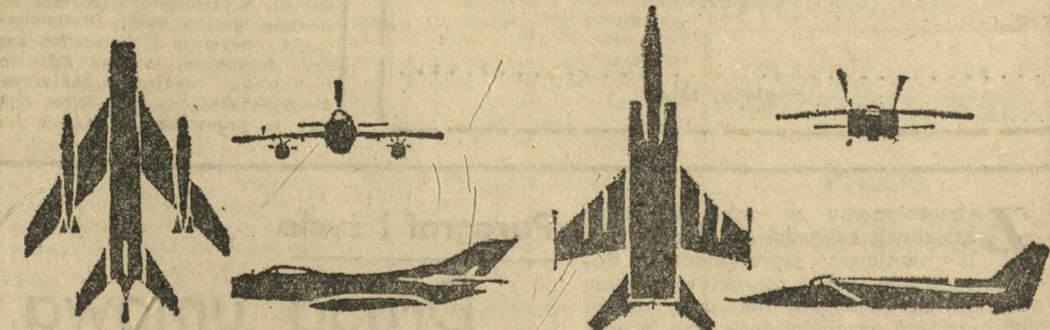
dosyć daleko odbiegają już od swego pierwszego wzoru.

Jedną z jego kolejnych wersji jest MIG-21 krótkiego startu i lądowania, samolot myśliwski przechwytyjący, wyposażony w dwa pomocnicze rakietowe silniki startowe pozwalające mu na start i lądowanie na bardzo krótkim pasie startowym.



Samolot myśliwski i myśliwsko-bombowy MIG-19, stanowiący rozwinięcie konstrukcyjne swego poprzednika MIG-a-17. Wprawdzie jednostka ta należy również do „średniego pokolenia” MIG-ów, ale jego zalety bojowe i osiągnięcia techniczne stawiają go w rzędzie pełnowartościowych samolotów bojowych także i obecnie. Średniopłat o kacie skosu skrzydeł 58 stopni, napędzany 2 turbinowymi silnikami odrzutowymi rozwija szybkość 1450 km/godz. Uzbrojony jest w działko i pociski rakietowe klasy powietrze — powietrze lub powietrze — ziemia. Jednostka ta posiada znakomitą szybkość wznoszenia — w 4,5 min. osiąga wysokość 15.250 m.

Samolot myśliwski uniwersalny dalekiego zasięgu E-266. Jedną z najnowszych konstrukcji słynnej rodziny MIG-ów. Jak stwierdzają zachodni eksperci — samolot ten już stanowi równorzędnego przeciwnika dla myśliwca, którego Amerykanie obecnie projektują, a który wejdzie na uzbrojenie US Air Force dopiero w latach siedemdziesiątych. Jednostka ta, to grzbietopłat z podwójnym usterzeniem ogonowym, dwusilnikowy. Może działać we wszystkich warunkach meteorologicznych, o każdej porze dnia i nocy. Posiada rekordy światowych — m. in. w roku 1967 uzyskano na nim wysokość 30.010 m z ciężarem użytecznym 2 tys. kg; w tym samym ro-



Samolot myśliwski — przechwytyjący MIG-21, szeroko używany jako jednostka obrony powietrznej we wszystkich krajach Układu Warszawskiego. Średniopłat o skrzydłach „delta”, jednoosobowy — jest znakomitą, w pełni nowoczesną jednostką. Jest posiadaczem wielu rekordów światowych — w roku 1959 pobił ówczesny absolutny rekord prędkości lotu — 2.380 km, w roku zaś 1961 — rekord wysokości lotu — 34.714 m. Samolot ten nadal jest ulepszany i modernizowany, tak że ostatnie jego wersje

ku pilot M. Komarow uzyskał na nim szybkość 2.930 km/godz. przy przelocie w obwodzie zamkniętym o długości 500 km.

Jutro zapoznamy czytelników z kolejnymi typami samolotów bojowych, w które wyposażone jest lotnictwo państw — członków Układu Warszawskiego. (PAP)

II liga coraz bardziej interesująca

Zgodnie z oczekiwaniami druga runda rozgrywek mistrzowskich koszykarzy II ligi, jest znacznie ciekawsza od pierwszej. Walka o przodownictwo i pozostanie w lidze staje się coraz bardziej zacięta.

Sytuacja w grupie północnej jest bardzo pomyślna dla poznajskich zespołów. Warta zajmuje pierwszą pozycję, mając o jedno zwycięstwo więcej niż wicelider Spoleń. Łódź i o dwa zwycięstwa wyprzedza AZS Poznań. Właśnie jeden z tych trzech zespołów ma największe szanse na zajęcie pierwszego miejsca i uzyskanie awansu do I ligi. Dla poznajskich zespołów decydująca będzie najbliższa niedziela, kiedy spotkają się one w bezpośrednim pojedynku. W wypadku zwycięstwa „zielonych” ich szanse na awans mogą wzrosnąć i tylko Spoleń, z którym zresztą Warta gra u siebie, będzie im w stanie zagrozić. Gdyby ewentualnie wygrali akademicy, to szanse na awans będą równe.

Mecz Warta — AZS rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 17.30 przy ul. Saperskiej. Faworytami tego spotkania są niewątpliwie warciarze, ale nie można zapominać, że w drugiej rundzie poznajscy akademicy grają znacznie lepiej niż w ubiegłym roku. W sumie niedzielne spotkanie powinno kibicom dostarczyć sporo emocji i wrażeń.

Tenis

Kuba prowadzi

W Hawanie rozpoczęło się towarzyskie międzypaństwowe spotkanie tenisowe Kuba — Polska. Polska reprezentowana jest przez wielokrotnego mistrza kraju Wiesława Gasiorka oraz czwórkę młodych tenisistów. Po pierwszym dniu meczu prowadzi Kuba 3:2. Gasiorek wygrał z Camarotim 4:6, 6:3, 6:2. Andrzejewski przegrał z mistrzem Kuby Junio Armimem 6:4, 6:3, 3:6. Wiśniewski uległ Acosta 3:6, 1:6. W pojedynkach kobiecych Rozalówna zwyciężyła Cruz 6:0, 6:1, a Cieplak przegrała z mistrzynią Kuby Spex 1:6, 0:6, (o-za).

Sukces biathlonistów

W Mikulas w Słowacji rozpoczęły się międzynarodowe zawody w biathlonie z udziałem reprezentantów 5 państw. Wspaniałe sukcesy odnieśli Polacy. W biegu seniorów na 20 km dwa pierwsze miejsca zajęli Józef Różak oraz Andrzej Fiedor, a Andrzej Rapacz i Józef Stopka wywalczyli 4 i 6 pozycje. Również świetnie spisali się juniorzy. Józef Zieba zdobył drugie miejsce za Szwedem Gustafsonem. Jan Szpitar był 6, a Stanisław Zieba 8. Zawody w Mikulas były bardzo silnie obsadzone, toteż forma i styl, w jakim biali-czerwoni odnieśli swoje sukcesy, uznane zostały jako rewelacja. (o-za)

BACHLEDA DZIESIĄTY

W międzynarodowych zawodach rozegranych w Madonna di Campiglio w słomiane gigantce, po dwóch przejazdach A. Bachleda zajął 10 miejsce. (o-za)

Halowe mistrzostwa tenisistów

W dniach od 5 do 8 lutego w hali MTP przy ul. Śniadeckich odbyła się halowe mistrzostwa Polski w tenisie. Polski Związek Tenisowy na podstawie zgłoszeń rozstrzygnął w grze pojedynczej mężczyzn T. Nowickiego, M. Rybarczyka, obrońcę tytułu mistrzowskiego J. Orlikowskiego oraz P. Jamroz. W singlu kobiet rozstrzygnięto kolejno: wielokrotna mistrzyni halowa D. Ryłską, B. Kral, B. Wiochowicz i D. Wierczek.

Z czołowych graczy zabraknie w mistrzostwach Wiesława Gasiorka, Bronisława Lewandowskiego i Andrzeja Andrzejewskiego, którzy dopiero 21 lutego powrócą z Kuby, a także „galeowców” W. Meresa i J. Niedzwiedzkiego, przebywających na tournée w Indiach. (o-za)

PIŁKA NOŻNA

Piłkarska reprezentacja Peru, przygotowująca się do występu w finałach mistrzostw świata, wygrała w Limie z mistrzem CSRS — Spartakiem Tnava 3:2 (2:0). A piłkarska reprezentacja Rumunii pokonała w Kurytybie miejscowy zespół o tej samej nazwie 2:1 (0:1).

Na marginesie

„Kołowrotu gimnastycznego”

Konflikt zażegnany

Minionej soboty ustosunkowaliśmy się na naszych łamach do rozbieżności w ocenie występu wielkopolskiej reprezentacji gimnastycznej w Spartakiadzie Młodzieży, wynikającej z odmiennych stanowisk WKKFIT oraz Poznańskiego Okręgowego Związku Gimnastycznego. W artykule pt. „Kołowrót gimnastyczny” wyrażaliśmy również nasz negatywny pogląd na oficjalną ocenę, dokonaną przez władze sportowe, które w naszym odczuciu nie uwzględniły całej złożoności przyczyn słabego startu gimnastyków na Spartakiadzie.

Tego samego dnia odbyło się roczne zebranie sprawozdawcze związku. Jego przebieg, a szczególnie dyskusja działaczy, trenerów i sędziów zainteresowanych w podniesieniu poziomu gimnastyki w województwie wykazały, że sport gimnastyczny, mimo że stanowi jedną z najbardziej „medalodajnych” dyscyplin olimpijskich nie miał należytego klimatu do rozwoju na naszym terenie. Działacze zwracali uwagę, że nawet tak drobny pozornie fakt, jak to, że zmiana sali gimnastycznej przez klub powoduje poważne załamanie w pracy, gdyż część dzieci mieszkających w pobliżu poprzedniej hali, nie podejmuje już treningów w nowym miejscu, bądź jest oddalonym od domu. Klub zaczyna więc nową rekrutację i pracę niemal od podstaw, do następnej przeprowadzki. Mówiono że wiele sal nie jest przystosowanych do sportu gimnastycznego, a nawet w tych, które posiadają odpowiednie urządzenia (np. przy ul. Chwałkowskiej) istnieją trudności z pełnym wykorzystaniem przyrzędów.

Jedną z dróg do podniesienia poziomu jest szkolenie instruktorów i trenerów a także powołanie rady trenerów w okręgu.

Podczas zebrania wysunięto wiele ciekawych, konstruktywnych

wniosek, które powinny pomóc w wprowadzeniu wielkopolskiej gimnastyki z impasu. Padł nawet wniosek aby zamiast kilku sekcji, które borykają się z ciągłymi trudnościami, powołać w Poznaniu do życia jedynego gimnastycznego klubu sportowy, w oparciu o wzory GKS Radlin czy innych, podobnych klubów organizowanych na Śląsku.

Obecny na zebraniu wiceprzewodniczący WKKFIT — Alfred Malecki, stwierdził m. in. że o ocenę występu poznajskiej reprezentacji na Spartakiadzie nie była pełna i tym samym krzywdząca dla działaczy związku. Przedstawiciel WKKFIT zapewnił zebranych, że dyscyplinie tej towarzyszyć będzie większe zainteresowanie władz sportowych w trosce o efekty szkoleniowe.

W tej sytuacji dotychczasowy prezes POZG — Lech Erdmann wycofał swoją rezygnację z kierowania okręgowym zarządem związku. Odnieśliśmy podczas zebrania wrażenie, że nieporozumienie między WKKFIT a POZG zostały zażegnane z pożytkiem dla sportu gimnastycznego. Mamy nadzieję, że obie strony dołożą starań, aby gimnastyka sportowa poszła śladami poznajskiej gimnastyki artystycznej. (d)

Praca

Administracja domu — przyjmie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17075g.

Pomoc domowa — jedno dziecko — potrzebna zaraz. Mile widziana osoba samotna lub z powojni. Zgłoszenia: Dzierżynskiego 158 m. 1, godziny popołudniowe. 18373g

Wytwórnia biustonoszy — przyjmie krawcową. Zgłoszenia: Nowaczyk, ul. No wy Świat 15 m. 27. 18364g

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa — przycina, spryskuje drzewa owocowe. Poznań — Kossaka 9. Ślawiński. 18302g

Przez kilka godzin dzieńnie zaopiekuję się 3-4-letnim dzieckiem, u siebie w domu (Grunwaldzka). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17746g.

ZAKŁADY PRODUKCJI CZĘŚCI ZAMIENNYCH MASZYN BUDOWLANYCH NR. 3 w Poznaniu, Bałtycka 52

przyjmują zapisy kandydatów do klasy I-szej

(rozpoczęcie nauki 2 lutego br.)

do nauki w Przeglądowej Zasadniczej Szkole Zawodowej w zawodzie tokarz i frezer. — Nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu pracy. — W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie: — w I roku — 150 zł — w II roku — 320 zł — w III roku — 600 zł — Jako pracownicy młodociani zakładu, uczniowie otrzymują odzież ochronną oraz korzystają z pozostałych świadczeń wynikających z Układu Zbiorowego Pracy. — Do wniosku o przyjęcie należy dołączyć: życiorys i świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. — Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Sekretariat Szkoły, Poznań, Bałtycka 52 tel. 742-41. — Uwaga: Szkoła nie posiada internatu. K457

POSIADAMY WOLNE POMIESZCZENIA BIUROWE

ca 150 m² oraz 3 garaże.

Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17296g.

Pomoc domowa dochodząca z referencjami — potrzebna. Kochanowskiego 18 m. 5. Tel. 424-84. Zgłoszenia 16-19 godz. 17455g

Mezyczna poszukuje pracy po godz. 18. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17757g.

Solidny przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17772g.

Samotny, sumienny przyjmie dozorstwo. Warunek: pokój. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17774g.

Mistrz kominiarski podejmie prace. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17809g

Uczennica poszukuje zakładu fryzjerskiego. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17826g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17859 g.

Technik dentystyczny przyjmie prace techniczne. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17860g.

Administrację budynków mieszkalnych przyjmie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17896g.

✚ Dnia 28 stycznia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, śp.

KATARZYNA JANUS

z d. STYCZEŃ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 18 m. 11.

W dniu 27 stycznia 1970 r. zmarł długoletni, wielce ceniony i zasłużony dyrektor Stacji Hodowli Roślin Ogrodniczych w Ilowcu

inż. EUGENIUSZ SPORNY

odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II kl. W Zmarłym tracimy wielkiego społecznika oraz wybitnego fachowca produkcji rolnej i nasiennej, doświadczanego w sprawach hodowli człowieka, którego wkład w rozwój nasennictwa i produkcji warzywniej całego kraju był ogromny. Rodzinie Zmarłego, wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy Zakładów Hodowli Roślin Ogrodniczych w Poznaniu K698

✚ Dnia 28 stycznia 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., śp.

IRENA STASIŃSKA

Mszę św. pogrzebową odprawiona zostanie w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 12 w Kolegiacie Poznańskiej. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 14 do grobowca rodzinnego w Środzie Wlkp., o czym zawiadamia

siostra z rodziną Dojazd do Środy autobusem z placu Kolegiackiego o godz. 13. 18494g

NAWILŻACZE do kaloryferów

Łagodzą w domu suche powietrze

DBASZ O ZDROWIE I CERĘ — KUP NAWILŻACZ JESZCZE DZIŚ!

Nawilżacze w cenie 10 i 11 zł za sztukę

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH

Z ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

K332

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu, rewiru VI podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 marca 1970 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym dla powiatu poznańskiego w Poznaniu, Al. Mercimkowskiego 32, pokój nr 26 — odbędzie się DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonej w Luboniu k. Poznania, ul. Tuwima nr 17 — stanowiącej współwłasność Jana Brodzińskiego i jego żony Weroniki z Kaszubów po idealnej połowie, o powierzchni 0.0692 ha, składającej się z domu jednorodzinnego z zabudowaniami gospodarczymi, objętej księgą wieczystą Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu - Luboń, wykaz 228.

Nieruchomość została oszacowana na 134.050,— zł. Nieruchomość została wywołana kwotę 89.367,— zł, a rekwizycja 13.405,— zł. K472

Przetargi

WSS Oddział w Szczecinku, ul. 1 Maja nr 2 — zleci wykonanie

8 MARKIZ WYSTAWOWYCH.

Oferty kierować pod wyżej podanym adresem. Zleceniodawca ma prawo wyboru wykonawcy. Oferty kierować do dnia 15 lutego 1970 r. K573

Sprzedam skrzypce, maszynowe do pisania stabilizator łożko kompletne, płaszcze męskie, pierzyne poduszki, wannę do prania. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 17844g.

Szafa biblioteczną, biurko, zegar stojący sprzedam. Telefon 542-86. 17845g

Sprzedam szynszyle. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 17849 g.

Pianino marki „Hoffmann” — sprzedam. Ul. Pomienna 11 m 7, klatka C. 17850g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska. Poznań, Czerwonej Armii 10. 17135g

Samochody

Syrene 104, premia PKO. Kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17906g.

Sprzedam samochód Nvsa 501 w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Wrocław, tel. 217-61, po godz. 19. 1024p

Sprzedam Syrene 103. Po znań ul. Calliera 10/8. Od godz. 17 do 20. 17857g

Zamienie Warszawa 224 fabrycznie nowa na Fiat 125 p. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17873g.

Sprzedam Warszawę M-20 po remoncie. Izidor Harendarz, Krepkowo, p-ta Wólka, pow. Ślupca, 7780

Lokale

Samodzielny mały pokój z kuchnią parter front. zamieniam na takie same lub duży pokój. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17848g.

Kupię 1 — 2-pokojowe mieszkanie własnościowe. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17875g.

Mieszkanie kwaterekonowe, dwupokojowe z wygodami, zamieniam na podobne kwaterekonowe lub spółdzielcze na terenie Poznania lub jego przedmieść. Zygmont Czaja Jastrzebie Zdrój ul. Brońkowskiego 7 m. 9. woj. katowickie. 17879g

Wrocław, mieszkanie 39 m. zamieniam na mieszkanie Wrześni, Gnieźno. Jarocinie lub Kościan. Woiciechowski Wrocław. Gliniana 56 m 10. 17881g

Dwie panienki (siostry) poszukują pokoju. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17888g.

Zamienie mieszkanie M4 Ratale VI ptr. na podobne okolice Nad Wierzbakiem lub Dąbrowskiego. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17892g.

Nieruchomości

Kupię domek do 20 km od Poznania do 120 tys. zł. przy dobrej komunikacji. Wiadomość: Poznań, Ciesielska. Przybylszewskiego 16 m. 19. 17313gpr.

Kupię mieszkanie spółdzielcze, piętrowe lub dwupiętrowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17866g.

Uwaga. Rybniki sprzedam dom (lub pole) ogród, garaż c. o. wod-kan. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17862g.

Wdowiec, inżynier, lat 40, eksponowane stanowisko pozna odpowiednią panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Szczegółowe Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17766g.

